

Zofia ZARĘBIANKA

ASPEKTY TRADYCJI
W MYŚLI I DZIELE LITERACKIM KAROLA WOJTYŁY
Rozpoznania wstępne

Tradycja nie może być nieruchomą skamieliną. Na to, by była żywotna, by wciąż oddziaływała na kształt teraźniejszości i by dawała się odnaleźć w profilach przyszłości, trzeba postrzegać ją jako źródło, jako swego rodzaju rezerwuar idei i wzorców zdolnych do aktualizowania się w nowych czasach, ale zarazem idei i wzorców stanowiących gwarancję narodowej i indywidualnej tożsamości.

Na poziomie idei zawartych w dziele Karola Wojtyły kategoria tradycji jawi się jako jedno z pojęć konstytutywnych dla całego systemu aksjologicznego budowanego w tekstach Papieża z Polski i odnajdywanego między innymi poprzez sztukę, ale także – w trybie mniej zapośredniczonym – w jego różnego rodzaju wypowiedziach o charakterze dyskursywnym, pochodzących najczęściej już z okresu papieskiego. Namysł nad tradycją zasadniczo ograniczę w niniejszym oglądzie do literackich tekstów Wojtyły, zaliczając do nich także powstałą już w czasie sprawowania pontyfikatu ważną dla tej tematyki książkę *Pamięć i tożsamość*¹. Intuicje wyrażone wcześniej w utworach stricte literackich znalazły w niej potwierdzenie w formie dyskursu bardziej teoretycznego, choć niepozbawionego odniesień do osobistego doświadczenia autora. Zaliczenie wspomnianej pozycji w poczet tekstów literackich nie jest zapewne oczywiste samo przez się i może być dyskusyjne. Przeważy jednak argument natury genologicznej, w myśl której teksty z obszaru tak zwanych dokumentów życia osobistego przynależą do literatury, stanowiąc jej osobny dział². W tym kontekście *Pamięć i tożsamość* można traktować jako zapis autorskiej samoświadomości, przynoszący komentarz do utworów utrzymanych w innej konwencji, a jako taki stanowi on też swego rodzaju metatekst, będący dogodnym punktem odniesienia – z jednej strony dla porównań, z drugiej dla

¹ Zob. Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2005.

² Zob. A. Fitas, *Trzy postawy autobiograficzne. Próba nowego ujęcia*, „Roczniki Humanistyczne” 66(2018) nr 1, s. 87-96; M. Czermińska, *Postawa autobiograficzna*, w: *Studia o narracji*, red. J. Błoński, S. Jaworski, J. Sławiński, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1982, s. 223-235; R. Zimańd, „*W nocy od 12 do 5 nie spałem*”. *Dziennik Adama Czerniakowa. Próba lektury*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1982; tenże, *Diarysta Stefan Ż.*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1990.

stwierdzenia głębokiej integralności wewnętrznej wyrażanych przez Wojtyłę poglądów, w tym także poglądów odnośnie do tradycji³.

Medium sztuki posiada zatem w tym zakresie znaczenie fundamentalne, ponieważ to za jej pośrednictwem następuje – według Wojtyły – najpełniejsza transmisja treści kształtujących profil wewnętrzny człowieka oraz samoświadomość społeczeństwa i narodu, to zaś pozostaje w istocie główną rolą tradycji. Tradycja przeto wyraża się i uwidacznia w zasadniczej mierze poprzez sztukę, bez tradycji zaś nie ma kultury, którą Wojtyła zawsze ujmuje w perspektywie dziedzictwa. Jednoznacznie wspomina o tym już jako Papież w wywiadzie⁴, który przeprowadzili z nim ks. Józef Tischner oraz Krzysztof Michalski: „Narody utrwalają swoje dzieje w opracowaniach, przekazują w różnorodnych formach dokumentów, dzięki którym tworzą własną kulturę. Podstawowym narzędziem tego sukcesywnego tworzenia jest język. Za jego pomocą człowiek wypowiada prawdę o świecie i o sobie samym, i pozwala innym mieć udział w owocach swoich poszukiwań w różnych dziedzinach. Komunikuje się z innymi, a to służy wymianie myśli, głębszemu poznaniu prawdy, a przez to również pogłębianiu i gruntowaniu własnej tożsamości”⁵. Dziedzictwo w ujęciu Karola Wojtyły stanowi zatem istotny punkt odniesienia – bez niego nie jest możliwa twórcza przemiana rzeczywistości i mądre planowanie przyszłości. Przyszłość zaś zawsze winna mieć zakotwiczenie w minionym, inaczej bowiem łatwo może zostać utracona kulturowa ciągłość, na której opiera się duchowe trwanie narodu. Dobitnie poświadczają ten tok myślenia słowa z *Wigilii wielkanocnej 1966*: „Przeszłość jest czasem narodzin, nie śmierci”⁶ – oznacza to, mówiąc w skrócie, że tradycja jest fundamentem i niejako gwarantem dalszego rozwoju. Tradycja w tym ujęciu stanowi więc swego rodzaju korzeń, którego podcięcie powoduje nieuchronny uwiędnięcie kultury, stanowiącej w rozumieniu Wojtyły swego rodzaju system nawadniający społeczny i narodowy organizm. Tak ujmowana tradycja pozostaje w ścisłym związku z pojęciem ojczyzny, jako jeden z jej konstytutywnych elementów. Jeżeli ojczyznę pojmuje Wojtyła jako ojcowiznę, a zatem jako dziedzictwo ojców, to zarazem ujawnia wagę tradycji w swoim systemie my-

³ Traktuję zatem *Pamięć i tożsamość* w kategoriach autobiografii intelektualnej i duchowej, co pozwala na zaliczenie tej pozycji w ramy literatury.

⁴ Zapis tego wywiadu stanowił podstawę dla książki *Pamięć i tożsamość*. Warto dodać, że tekst wywiadu pozostającego w rękach spadkobierców Krzysztofa Michalskiego oraz spadkobierców ks. Józefa Tischnera znacząco odbiega od zapisów pomieszczonych w wersji książkowej, o czym mówi Anna Karoń-Ostrowska w artykule opublikowanym w „Więzi” (zob. A. K a r o Ń - O s t r o w s k a, *Oddzielne zamknięte światy Jana Pawła II*, „Więź”, <https://wicz.pl/2020/12/06/jan-pawel-ii-oddzielne-zamkniete-swiaty/>).

⁵ J a n P a w e ł II, dz. cyt., s. 81.

⁶ K. W o j t y ł a, *Wigilia wielkanocna 1966*, w: tenże, *Poezje i dramaty*, Kraków, Znak 1979, s. 77.

ślowym, jako jednego z najważniejszych czynników konstytuujących samo pojęcie ojczyzny i nadających mu właściwy sens, wymiar i ciężar gatunkowy. Powiązanie ojczyzny z ojcostwem stanowi też dla Wojtyły dogodny moment do przejścia od ojczyzny ziemskiej do ojczyzny niebieskiej oraz swego rodzaju trampolinę do przeniesienia rozważań o tradycji, ojczyźnie i narodzie na płaszczyznę nadprzyrodzoną. Najbardziej oryginalne w jego myśleniu o tradycji, ojczyźnie i narodzie wydaje się właśnie powiązanie tych ziemskich rzeczywistości z wymiarem nadprzyrodzonym, przydanie im wyjątkowego charakteru przez włączenie w historię zbawienia. Myśl powyższa nie stanowi w istocie novum na gruncie teologii, należy bowiem do podstawowego repertuaru przeświadczeń; na gruncie polskiej literatury powojennej nikt poza Wojtyłą nie zaprezentował jednak tego typu myślenia i nie przełożył w wyrazisty sposób teologicznego twierdzenia na obrazy literackie⁷. W zaprezentowanym ujęciu widać też ślady inspiracji historiozofią Cypriana Norwida, czy szerzej – wpływy romantyków.

Zawarty w *Pamięci i tożsamości* wywód dotyczący mesjańskiego charakteru przymierza z Izraelem przynosi dwie zasadnicze konkluzje. Po pierwsze, ukazuje biblijne zakorzenienie tradycji chrześcijańskiej, przez co cały dyskurs odnoszący się do genealogii i specyfiki polskiej kultury zyskuje dodatkowe umocowanie i nabiera wymiaru uniwersalnego. Po drugie zaś rozważania o dziejach Izraela stają się podstawą do budowania wizji eschatologicznej, w której tradycja i kultura uzyskują istotne miejsce z uwagi na ich rolę w procesie dorastania człowieka do pełni człowieczeństwa i świętości⁸.

Na płaszczyźnie rozważań o tradycji w odniesieniu do utworów literackich Wojtyły zasadne byłoby, jak się wydaje, wyodrębnienie dwóch głównych obszarów problemowych. Z jednej strony istotny byłby namysł nad wpisaniem w te utwory rozumieniem tradycji i przypisywaną jej rolę w procesie tworzenia podstaw tożsamości narodu i tożsamości jednostki, orientującej się w świecie za pomocą wspólnego kodu symbolicznego i aksjologicznego. Zapoznanie owego kodu grozi zagubieniem w rzeczywistości, utratą możliwości komunikacyjnych, a w konsekwencji rozpadem wspólnoty wskutek

⁷ W myśli teologicznej koncepcja powiązania dziejów ludzkich z historią zbawienia najdobitniej dochodzi do głosu w dokumentach Soboru Watykańskiego II, szczególnie w Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* (zob. Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekrety, deklaracje. Tekst polski*, Pallottinum, Poznań 1968, s. 537-540).

⁸ Ten aspekt zagadnienia eksponuje zarówno tekst wygłoszonych przez Wojtyłę jeszcze w czasach krakowskich rekolekcji dla artystów (zob. K. W o j t y ł a, *Ewangelia a sztuka. Rekolekcje dla artystów*, Instytut Dialogu Międzykulturowego im. Jana Pawła II – Fundacja Jana Pawła II Ośrodek Dokumentacji i Studium Pontyfikatu, Kraków–Rzym 2011), jak i pochodzący z okresu papieskiego List do artystów (zob. *List Ojca Świętego Jana Pawła II do artystów*, „L'Osservatore Romano” 20(1999) nr 5-6(213), s. 4-11).

braku jakichkolwiek punktów odniesienia uznanych za istotne w perspektywie historycznej ciągłości, dzięki której możliwe staje się rozpoznawanie siebie w czasie i przenoszenie poprzez czas własnej identyczności z sobą. Warto na marginesie nadmienić, że tego rodzaju opinia na temat tradycji, przypisująca jej rolę swego rodzaju spoiwa, charakterystyczna jest nie tylko dla Wojtyły. Pojawia się także w refleksji kulturowej Czesława Miłosza zawartej w wierszu *Oeconomia Divina*⁹, ukazując nieoczekiwaną zbieżność poglądów dwu wielkich przedstawicieli świata intelektualnego dwudziestego wieku. Z drugiej strony, namysł nad tradycją implikuje refleksję nad tradycjami i konwencjami dającymi się odnaleźć w samych tekstach literackich Karola Wojtyły. Oznacza to w konsekwencji zarysowanie się w ramach problematyki tradycji dwu różnych obszarów badawczych. Po pierwsze, refleksją można by objąć zawarte w utworach Wojtyły i dające się na ich podstawie zrekonstruować jego dyskursywnie formułowane poglądy na temat tradycji, jej rozumienia i roli pełnionej przez nią tak w procesie tworzenia narodowej tożsamości, jak i w procesie zdobywania samoświadomości i dojrzałości osobowej przez pojedynczego człowieka¹⁰. Po drugie, odrębnym zagadnieniem czy też innym aspektem zagadnienia tradycji w dziele literackim Wojtyły byłoby rozpoznanie odniesień do spuścizny polskiej literatury obecnych w jego tekstach.

DYSKURS O TRADYCJI

Przekonanie Karola Wojtyły, że „człowiek żyje prawdziwie ludzkim życiem dzięki kulturze¹¹”, ma zatem przełożenie zarówno na życie jednostki, jak i na życie całych społeczności, w tym na życie narodu. W *Pamięci i tożsamości* znajduje się znamienity wywód: „Kultura jest właściwym sposobem istnienia i bytowania człowieka. [...] Kultura jest tym, przez co człowiek jako człowiek staje się bardziej człowiekiem: bardziej «jest». Naród bowiem jest tą wielką wspólnotą ludzi, którą łączą różne spoiwa, ale nade wszystko kultura. Naród istnieje «z kultury» i «dla kultury»¹². Pojęcie kultury i nieodłącznie związane

⁹ Por. C. Miłosza, *Oeconomia divina*, w: tenże, *Wiersze wszystkie*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2011, s. 610.

¹⁰ Na ten temat zob. m.in. J. Pastarska, „*Pamięć i tożsamość*” Karola Wojtyły w perspektywie indywidualnej i zbiorowej, w: *Znaleźć źródło. Twórczość literacka Karola Wojtyły – Jana Pawła II*, red. Z. Andres, J. Pastarska, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2005, s. 234-245; Z. Andres, *Zarys nieuchronnego czasu. Historia – sztuka – ojczyzna w poezji Karola Wojtyły*, w: *Znaleźć źródło. Twórczość literacka Karola Wojtyły – Jana Pawła II*, s. 33-43.

¹¹ Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, s. 89 (ten i dwa kolejne cytaty pochodzą z fragmentu książki, w którym Papież przywołuje swoje przemówienie w siedzibie UNESCO w Paryżu, wygłoszone 2 czerwca 1980 roku).

¹² Tamże, s. 89.

z nim pojęcie tradycji odnosiłoby się przeto zarówno do wymiaru indywidualnego, jak i do wymiaru zbiorowego, co też zostaje przez Wojtyłę mocno podkreślone we wspomnianych tu już późnych papieskich rozważaniach: „Istnieje podstawowa suwerenność społeczeństwa, która wyraża się w kulturze narodu. Jest to zarazem suwerenność, przez którą równocześnie najbardziej suwerenny jest człowiek”¹³. W płaszczyźnie jednostkowej dzięki owym wspólnym punktom odniesienia może następować proces społecznej identyfikacji osoby oraz kształtować się jej poczucie przynależności do grupy społecznej wyznającej podobne wartości i uformowanej przez ten sam, wspólny dla wszystkich paradygmat kulturowy, w skład którego wchodziłaby filozofia, religia, literatura, sztuka, zasady etyczne, a także język czy nawet krajobraz. Podobnie rzecz przedstawia się w odniesieniu do wymiaru ponadindywidualnego i kształtowania poprzez sztukę, literaturę, filozofię zbiorowej świadomości społeczeństwa i narodu. Źródłem tradycji według Wojtyły jest – jak się wydaje – przeszłość postrzegana zarówno przez dzieje, a więc przez historię, jak i poprzez wzorce czerpane z kultury, w tym szczególnie z literatury. Ten aspekt rozważań koncentrowałby się zatem na dyskursie o tradycji zawartym w tekstach literackich Papieża Polaka oraz we wspomnieniowych – tak je nazwijmy – zapiskach z tomu *Pamięć i tożsamość*.

Mówiąc o źródłach kultury polskiej, wskazuje Jan Paweł II dwie równorzędne tradycje, które miały ją ukształtować. Wymienia więc najpierw tradycję Wojciechową, powiązaną ściśle z powstaniem pierwszego polskiego hymnu, pieśni *Bogurodzica*¹⁴, a następnie tradycję św. Stanisława z wywodzoną z niej łacińską pieśnią *Gaude Mater Polonia*¹⁵. Upatrując w tych dwu tradycjach duchowych genealogii polskiej kultury, Papież zwraca uwagę na dwie istotne dla jej profilu linie. Z tradycją *Bogurodzicy* wiąże piśmiennictwo w języku narodowym (wymienia u jego początków dokonania Mikołaja Reja i Jana Kochanowskiego), z linią zaś łacińską – uniwersalizm kultury polskiej, jej otwarcie na Europę oraz wielość współtworzących naszą kulturę dopływów, w tym w szczególności wszystkie nurty poznawcze, a więc związane nie tyle z samą literaturą i sztukami pięknymi, ile z nauką, poszukiwaniem prawdy o świecie i o człowieku. Oprócz tych dwóch źródeł genealogicznych – tradycji Wojciechowej i tradycji św. Stanisława – zauważa Jan Paweł II jeszcze dwa inne. Są to, poniekąd krzyżujące się z tamtymi i fundamentalne dla zrębów narodowej tożsamości, tradycje: piastowska, w której Papież upatruje elementu jednoczącego rozproszone dotąd plemiona Wiślan i Polan w jeden naród, oraz

¹³ Tamże, s. 90.

¹⁴ Zob. [autor nieznan], *Bogurodzica*, <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/bogurodzica.html>.

¹⁵ Zob. W i n c e n t y z K i e l c z y, *Gaude Mater Polonia*, http://www.staropolska.pl/sredniowiecze/poezja_religijna/wincenty_z_kielczy/gaude_mater.html.

jagiellońska, redefiniująca rozumienie polskości i poszerzająca je w kierunku wielokulturowości i wieloetniczności.

Teksty literackie, które we wskazanym kontekście rozważań o tradycji należałoby w pierwszym rzędzie wziąć pod uwagę, to utwory: *Myśląc Ojczyzna...*¹⁶, *Wigilia wielkanocna 1966* oraz *Stanisław*¹⁷, po części także *Tryptyk rzymski*¹⁸. W każdym z nich odnaleźć się dają intuicje zasadnicze dla Wojtyłowego pojmowania tradycji oraz dla charakterystycznego i nierozzerwalnego w jego refleksji spłotu tradycji, kultury, narodu i Kościoła.

W otwierającej *Wigilię wielkanocną 1966* „Inwokacji” bohater czyni znamienne wyznanie: „[...] chcę być w harmonii z tym, co minęło [...] // To znaczy, że trafiam na korzenie własnego drzewa, / że zagłębiam się w jego tajemny wzrost, / który i mnie się udzielił i ze mnie ma swe ciało. // Czuję, że jestem w nim i ono we mnie”¹⁹. Nieco inaczej wyrażoną, podobną jednak myśl odnaleźć można w poemacie *Myśląc Ojczyzna...*, stanowiącym poniekąd dopowiedzenie do *Wigilii wielkanocnej 1966* czy dopełnienie refleksji w niej zawartych. W tym późniejszym o osiem lat, napisanym w roku 1974 utworze związek między jednostką a zbiorowością oraz między przeszłością a teraźniejszością i przyszłością wyraża następująca konstatacja: „Ojczyzna – kiedy myślę – wówczas wyrażam siebie i zakorzeniam, / mówi mi o tym serce, jakby ukryta granica, która ze mnie przebiega ku innym, / aby wszystkich ogarniać w przeszłość dawniejszą niż każdy z nas: / z niej się wyłaniam... gdy myślę Ojczyzna – by zamknąć ją w sobie jak skarb. / Pytam wciąż, jak go pomnożyć, jak poszerzyć tę przestrzeń, którą wypełnia”²⁰. Słowa powyższe wyraźnie ukazują przekonanie, że tradycja nie może być nieruchomą skamieliną. Na to, by była żywotna, by wciąż oddziaływała na kształt teraźniejszości i by dawała się odnaleźć w profilach przyszłości, trzeba postrzegać ją jako źródło, jako swego rodzaju rezerwuar idei i wzorców zdolnych do aktualizowania się w nowych czasach, ale zarazem idei i wzorców stanowiących gwarancję narodowej i indywidualnej tożsamości. Istotne też wydaje się słowo „harmonia” użyte w kontekście pożądanej postawy „ja” wobec dziejów, wobec przeszłości. Metafora wrośnięcia w drzewo zdaje się bardzo pojemna, otwierając zarazem głębokie sensory – i antropologiczne, i historiozoficzne. Od strony antropologicznej zawiera przeświadczenie, że do osiągnięcia pełni człowieczeństwa osoba ludzka potrzebuje kultury i potrzebuje zanurzenia się w nurcie przeszłych pokoleń, aby z niego czerpiąc, nie tylko mieć punkty orientacyjne w teraźniejszości, ale

¹⁶ Zob. K. Wojtyła, *Myśląc Ojczyzna...*, w: tenże, *Poezje i dramaty*, s. 87-90.

¹⁷ Zob. tenże, *Stanisław*, w: tenże, *Poezje i dramaty*, s. 103-106.

¹⁸ Zob. Jan Paweł II, *Tryptyk rzymski. Medytacje*, Wydawnictwo Św. Stanisława BM, Kraków 2003.

¹⁹ Wojtyła, *Wigilia wielkanocna 1966*, s. 76.

²⁰ Tenże, *Myśląc Ojczyzna...*, s. 87.

też posiadać pewien modelowy obszar tworzący paradygmat dla osobistych impulsów służących pogłębianiu siebie i odnajdywaniu siebie we wspólnocie wartości. Obraz wrośnięcia w drzewo jest też bardzo interesujący w aspekcie historiozoficznym. Drzewo można tu pojmować zarówno jako żywą tradycję, żywe dziedzictwo, jak i – w perspektywie eschatologicznej – jako nawiązanie do krzyża Chrystusa. Jeśli zatem wrośnięcie w drzewo oznacza zarazem związek z Krzyżem, to z takiego ujęcia wyłania się niezmiernie interesująca i oryginalna myśl o ponadhistorycznym i ponadziemskim znaczeniu ludzkich dziejów, wszczepionych niejako w krzyż Chrystusa i w nim znajdujących swój ostateczny sens²¹. Potwierdzenie tego rodzaju intuicji interpretacyjnej przynoszą wypowiedziane przez Papieża słowa o niemożności zrozumienia człowieka poza Chrystusem²². Tego rodzaju ujęcie otwiera historię, tradycję, kulturę i w ogóle całość ludzkich dziejów na perspektywę eschatologiczną. I chociaż – co wyraźnie zaznacza Jan Paweł II w *Pamięci i tożsamości* – zbawienie dotyczy pojedynczego człowieka, a nie jakiegokolwiek zbiorowości, to jednak także i ziemski wymiar cywilizacji, tradycji i kultury, w jakiś tajemniczy sposób uzyskuje sens nadprzyrodzony. Tłumaczy się to z jednej strony przez fakt wcielenia Syna Bożego, z drugiej zaś przez odzwierciedlanie się w tradycji i kulturze kształtu człowieczeństwa osoby ludzkiej, powołanej do realizowania w sobie Bożego obrazu zadanego każdemu w chwili narodzin. Tak Papież wyjaśnia tę kwestię w rozmowie z Michalskim i Tischnerem: „Historia każdego człowieka, a przez człowieka dzieje wszystkich narodów niosą w sobie szczególny zapis eschatologiczny. [...] Jest to odczytanie historii w świetle Ewangelii, które ma doniosłe znaczenie. Odniesienie eschatologiczne mówi bowiem o tym, że życie ludzkie ma sens i że mają też sens dzieje narodów. Oczywiście ludzie, a nie narody staną przed sądem Boga, ale przecież w tym sądzie nad poszczególnymi ludźmi jakoś sążone są również narody. Czy istnieje eschatologia narodu? Naród ma sens wyłącznie historyczny. Eschatologiczne jest natomiast powołanie człowieka. Ono jednak rzutuje w jakiś sposób na dzieje narodów”²³. Literacką wykładnię tego przekonania o związku dziejów ziemskich z historią zbawienia przynosi w najpełniejszym stopniu ostatni z literackich utworów Wojtyły napisanych przed wyborem na Stolicę

²¹ Myśl o związku dziejów ludzkich z historią zbawienia – oryginalna na terenie literatury – nie jest nowa w koncepcjach teologicznych, między innymi odnaleźć ją można w dokumentach Soboru Watykańskiego II.

²² „Człowieka bowiem nie można do końca zrozumieć bez Chrystusa. A raczej: człowiek nie może sam siebie do końca zrozumieć bez Chrystusa. [...] I dlatego Chrystusa nie można wyłączać z dziejów człowieka w jakimkolwiek miejscu ziemi”. J a n P a w e ł I I, *Nie można usunąć Chrystusa z historii człowieka* (Homilia podczas Mszy św. 2 VI 1979 na pl. Zwycięstwa w Warszawie), w: tenże, *Nauczanie papieskie*, red. E. Weron, A. Jaroch, t. 2 (1979), cz. 1, Pallottinum, Poznań 1990, s. 599n.

²³ T e n ż e, *Pamięć i tożsamość*, s. 80.

Piotrową, czyli poemat *Stanisław*. W tym późnym utworze Wojtyły ma miejsce zespolenie refleksji o tradycji i o ojczyźnie z myślą o Kościele. W poemacie tym Kościół zostaje określony jako „korzeń, który zapuszczam w przeszłość i przyszłość zarazem”²⁴, a także jako „Sakrament mojego istnienia w Bogu, który jest Ojcem”²⁵. Dalsze sekwencje tekstu zawierają rozmyślanie o związku Kościoła z polską ziemią („[...] związał się z moją ziemią mój Kościół”²⁶), by w kolejnym fragmencie wyeksponować myśl kierującą uwagę czytelnika w stronę tej specyficznej Wojtyłowej eschatologii narodu: „Kościół związał się z moją ziemią, aby wszystko, co na niej zwiąże, było związane w niebie”²⁷. To ostatnie stwierdzenie potraktować można jako zwieńczenie Wojtyłowego przewodu myślowego ukazującego tradycję jako element mający odniesienia o charakterze nadprzyrodzonym i wpisany w eschatologiczny zamysł Stwórcy. Równocześnie też w *Stanisławie* otwiera się możliwość kolejnego przejścia poprzez wizję Kościoła od perspektywy polskiej do perspektywy uniwersalnej, zrealizowanej w ostatnim literackim tekście Wojtyły, w napisanym u schyłku pontyfikatu *Tryptyku rzymskim*. Wydaje się, że tekst *Tryptyku...* spina klamrą wszystkie rozproszone we wcześniejszych utworach rozważania na temat tradycji, stanowiąc swego rodzaju syntezę poglądów autora, wyrażoną w szeregu następujących po sobie obrazów, skumulowanych w wizji *Sądu* z Kaplicy Sykstyńskiej. Można wnosić, że to wówczas, podczas sądu ostatecznego uwidoczni się przejrzystość dziejów odzwierciedlająca się w przejrzystości sumień, w których odsłoni się sens przymierza Boga z człowiekiem, a tradycja i Tradycja uzyskają wypełnienie w Słowie Przedwiecznym.

ODWOŁANIA DO TRADYCJI

Drugi obszar namysłu nad tradycją generowany jest przez obecność różnoimiennych nawiązań dających się odkryć w tekstach literackich Papieża z Polski. W tym wypadku chodzi zatem nie o dyskurs o tradycji, ale o inspiracje wpisane w owe teksty i współtworzące ich charakter.

Zagadnienie obecności tradycji w dziele literackim Karola Wojtyły, mimo że podejmowane było w wielu artykułach, nie zostało opisane ani wyczerpująco, ani też całościowo²⁸. Wydaje się wszakże problemem szczególnie istotnym

²⁴ W o j t y ł a, *Stanisław*, s. 103.

²⁵ Tamże.

²⁶ Tamże.

²⁷ Tamże.

²⁸ Zob. m.in. M. K r z e m i ń s k a, *Synteza różnych kategorii i wzorów kultury we wczesnych sonetach Karola Wojtyły*, w: *Karol Wojtyła – poeta*, red. J. Gładzowski, W. Sadowski, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2006, s. 157-164; M. U r b a n o w s k i, „*Widma lepszych*

– zwłaszcza w kontekście określenia stosunku Wojtyły do tradycji literatury dwudziestego wieku, dających się odnaleźć w jego tekstach poprzez ich formę, kształt stylistyczny, sposób obrazowania, strukturę, a także przez wpisane w nie światoodczucie, czyli poprzez wszystkie te elementy dzieła, w których można by było dostrzec koincydencję z utworami powstającymi w okresie dwudziestolecia międzywojennego, zatem w czasie, gdy młody Wojtyła był adeptem literatury i teatru, a zarazem uczniem gimnazjum humanistycznego, a potem studentem polonistyki i chcąc nie chcąc musiał zetknąć się z produkcją literacką stanowiącą wówczas literaturę najnowsza, nawet jeśli w trybie dyskursywnym ją kontestował.

W tej części szkicu interesować mnie będą właśnie tego rodzaju kwestie, a mianowicie problem rozpoznawalności tradycji wpisanych w dzieło literackie Wojtyły, a zatem szeroko rozumiana sfera inspiracji, nawiązań i odniesień do literatury wcześniejszych epok, w szczególności zaś możliwe do odkrycia odniesienia do literatury początku dwudziestego wieku – przesuniętego, jak wiadomo, w literackiej chronologii na rok 1918²⁹.

O ile bowiem problem związków utworów literackich Wojtyły z utworami należącymi do dawniejszych epok literatury rozpoznany został dość szczegółowo³⁰, o tyle zagadnienie potencjalnych wpływów tradycji dwudziestowiecznych, a tym samym również powiązań twórczości autora *Stanisława* z nurtami tworzącymi kształt literatury nowoczesnej, traktowano dotąd raczej zdawkowo, eksponując co najwyżej rzekome analogie z twórczością Emila Zegadłowicza³¹.

Koncentrowano się też raczej na twierdzeniach negatywnych, w myśl których utwory literackie Wojtyły miały stanowić zjawisko całkowicie odrębne i niejako nieprzystające do charakteru literatury dwudziestego wieku. Potwierdzeniem tego rodzaju oglądu jest opublikowany niedawno artykuł Tomasza Garbola, w którym badacz pyta, czy twórczość Wojtyły wpisuje się w doświad-

świtań”. „Renesansowy psalter” Karola Wojtyły a poezja pokolenia wojennego, w: Karol Wojtyła – poeta, s. 13-32; A. Kozłowska, *Od psalmów słowiańskich do rzymskich medytacji. O stylu artystycznym Karola Wojtyły*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2013.

²⁹ Periodyzacja dziejów polskiej literatury nie pokrywa się z chronologią. Dokonuje się jej często poprzez kryteria zewnątrzliterackie, pośród których zasadnicze znaczenie dla wyznaczania cezury epok mają wydarzenia historyczne. Periodyzacja ta ma zatem charakter umowny (zob. H. Markiewicz, *Próba periodyzacji nowożytnej literatury polskiej*, Komsja Historycznoliteracka PAN, Kraków 1966). Kulturowy i literacki początek dwudziestego wieku przesunięty jest o osiemnaście lat w stosunku do początku wynikającego ze wskazań kalendarza.

³⁰ Zob. m.in. J. Popiel, *Wprowadzenie*, w: K. Wojtyła, *Dzieła literackie i teatralne*, t. 1, *Juvenilia (1938-1946)*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2019, s. 7-37.

³¹ Na ten temat zob. Z. Zarebka, *Karol Wojtyła – Emil Zegadłowicz. Związki (nie) istniejące?*, w: tamże, *Spotkanie w Słowie. O twórczości literackiej Karola Wojtyły*, Wydawnictwo Pasaże, Kraków 2018, s. 45-57.

czenie poezji nowoczesnej i udziela odpowiedzi przeczącej³². Argument na rzecz takiej odpowiedzi miałby według Garbola stanowić list młodego Karola Wojtyły do Mieczysława Kotlarczyka, w którym początkujący poeta neguje całą właściwie literaturę sobie współczesną. Oto ta wypowiedź przyszłego Papieża: „Otóż chciałem stworzyć wyłom niejako. Wbrew kolegom moim, którzy się grząż ciągle jeszcze w rozpamiętywaniu wspaniałości Tuwima, cudnej – sam to przyznaję – melodii Lieberta, endeckiej bojowości Gałczyńskiego, czy wreszcie – panteistycznej liryki Leśmiana”³³. W związku z przytoczonym fragmentem warto zauważyć co najmniej trzy kwestie. Po pierwsze, samą tą negacją młody Wojtyła wpisuje się w kontestatorski charakter większości wypowiedzi o literaturze powstających w kręgu awangardy – tak pierwszej, jak i drugiej – przez co wykazuje niewątpliwy związek z głównym nurtem życia literackiego swego czasu. Po drugie, wyrażone w liście zdecydowane w tonie przeciwstawienie się teraźniejszości stanowi też czynnik zarówno autokreacji, jak i samookreślenia wobec innych uczestników życia literackiego i formułowanych przez nich propozycji. W cytowanym fragmencie listu widzieć się zatem daje zastosowanie przez Wojtyłę pewnej strategii wypowiedzi, przyjmowanej przez większość autorów tamtego czasu. Fakt przyjęcia przez młodego Wojtyłę postawy kwestionującej czy wręcz negującej dorobek literacki jemu współczesnych jest zatem raczej potwierdzeniem jego mocnego osadzenia w tendencjach wspólnych dla literatury i dla pisarzy tego okresu. Trzeba też zaznaczyć, że przeprowadzona przez młodego studenta polonistyki negacja dotyczy tekstów autorów kojarzonych z idiomem tradycjonalistycznym, bo z takiego repertuaru środków korzystali wymienieni poeci kręgu Skamandra: Julian Tuwim i Jerzy Liebert, oraz związany z Kwadrygą Konstanty Ildefons Gałczyński. Ów wybór negatywny wskazywać zatem może, poniekąd przy okazji, na bardziej awangardowe preferencje estetyczne wadowickiego adepta literatury, co znajduje potwierdzenie w analizie materiału poetyckiego, jeśli wyłączyć z niego najwcześniejszą twórczość, a więc przede wszystkim *Sonetty*³⁴ i *Renesansowy Psalterz*³⁵, w odniesieniu do których rzeczywiście wskazać by należało inspiracje estetyczne pochodzące z wcześniejszych epok literatury. Po trzecie wreszcie, błędem byłoby bezkrytyczne traktowanie autorskich

³² Zob. T. G a r b o l, *Karol Wojtyła a nowoczesność*, „Roczniki Humanistyczne” 68(2020) nr 1 (numer specjalny w stulecie urodzin Karola Wojtyły), s. 357-370.

³³ List Karola Wojtyły do Mieczysława Kotlarczyka z 14 listopada 1939 roku, w: M. Kotlarczyk, K. Wojtyła, *O teatrze rapsodycznym. 60-lecie powstania Teatru Rapsodycznego*, oprac. J. Popiel, wybór T. Malak, J. Popiel, Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna im. L. Solskiego, Kraków 2001, s. 309.

³⁴ Zob. K. W o j t y ł a, *Sonetty. Magnificat*, red. S. Dziedzic, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1995.

³⁵ Zob. K. W o j t y ł a, A. B u j a k, *Renesansowy Psalterz (Księga Słowiańska). Poezje słowem i światłem pisane*, red. M. Skwarnicki, L. Sosnowski, Biały Kruk, Kraków 1999.

deklaracji jako argumentu determinującego uznanie twórczości Wojtyły za literaturę pozostającą poza kręgiem nowoczesności. Tego rodzaju deklaracje autorskie odzwierciedlają bowiem jedynie stan świadomości piszącego i najczęściej nie znajdują potwierdzenia w samej jego twórczości. Wydaje się, że podstawowe wyznaczniki nowoczesności, a więc wolność, indywidualizm, podmiotowość, racjonalność, kryzys³⁶, w taki czy inny sposób ujawniają się we wszystkich tekstach Karola Wojtyły, unaoczniając ich immanentną kompatybilność z paradygmatem nowoczesności. Dodatkową przesłanką na rzecz takiego ujęcia jest fakt, że poeta tak ważny dla Wojtyły, jak Cyprian Kamil Norwid – rówieśnik Stéphane'a Mallarmégo – może być uznany za twórcę otwierającego w polskiej literaturze doświadczenie nowoczesności³⁷. W paradygmat nowoczesności wpisują się także Wojtyłowe dramaty, a w szczególności sposób *Przed sklepem jubilera*³⁸ oraz *Promieniowanie ojcostwa*³⁹. Zauważona przez Bolesława Taborskiego zbieżność występującej u Wojtyły monadycznej koncepcji osoby z kreacją bohatera w dramatach Harolda Pintera przynosi jeszcze jedną przesłankę dla uznania słuszności przeświadczenia o realizowanych w tej twórczości istniejących w dwudziestym wieku wzorcach nowoczesności⁴⁰.

Skutkiem wspomnianego wyżej redukcjonistycznego podejścia stało się wyłączenie tekstów literackich autorstwa przyszłego Papieża z dynamiki przemian konstytuujących nurty literatury współczesnej i umieszczenie jego utworów w swego rodzaju próżni poetyckiej. Pociągnęło to za sobą konsekwencje dwojakiego typu. Po pierwsze, utwory Karola Wojtyły wyrwane czy wycięte z procesu historycznoliterackiego traciły wszelkie możliwe konteksty w odniesieniu do których mogłyby być omawiane. Po drugie, z mapy polskiej literatury dwudziestego wieku w najlepszej skądinąd wierze, wynikającej z przekonania o wyjątkowości poetyckiej pozycji Wojtyły, wyeliminowano w ten sposób pisarza, którego twórczość współtworzy przecież literacką rzeczywistość, immanentnie do niej przynależy i z niej wyrasta. Przy okazji uwidoczniła się też niewystarczalność klucza biografistycznego przyjmowanego najczęściej

³⁶ Na temat wyznaczników nowoczesności zob. U. Beck, A. Giddens, S. Laash, *Modernizacja refleksyjna. Polityka, tradycja i estetyka w porządku społecznym nowoczesności*, tłum. J. Koniczny, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009; K. Suwada, *Jak nazwać współczesność? Problem konceptualizacji płynnej nowoczesności Zygmunta Baumana, drugiej nowoczesności Ulricha Becka i późnej nowoczesności Anthony'ego Giddensa*, „Kultura i edukacja” 2007, nr 3, s. 37-48.

³⁷ Zob. M. Delaperrière, *La littérature polonaise à l'épreuve de la modernité*, Institut d'Études Slaves, Paris 2008.

³⁸ Zob. K. Wojtyła, *Przed sklepem jubilera*, w: tenże, *Poezje i dramaty*, s. 183-227.

³⁹ Zob. tenże, *Promieniowanie ojcostwa*, w: tenże, *Poezje i dramaty*, s. 228-258.

⁴⁰ Por. B. Taborski, *Karola Wojtyły dramaturgia wnętrza*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1989, s. 34.

w dotychczasowych opisach dzieła pisarskiego Papieży z Krakowa – omawianego przez pryzmat niezwykłości jego życiowej drogi.

Wspomniana wcześniej nierównowaga w opisie odniesień twórczości Wojtyły do inspirujących go tradycji literackich, polegająca na skupieniu się w głównej mierze na epokach dawniejszych, wynika po części z faktu, że to na te właśnie odleglejsze tradycje wskazywał on sam zarówno w okresie młodzieńczym, w listach do Kotlarczyka i we wczesnych tekstach poetyckich zawartych w *Psalterzu renesansowym*, jak i w swoich późniejszych wypowiedziach o charakterze dyskursywnym, choćby w pochodzących z lat sześćdziesiątych rekolleksjach dla artystów. Nie pozostawia wątpliwości obecność we wczesnych tekstach Karola Wojtyły licznych nawiązań do odległych obszarów tradycji literackich i kulturowych. Rozpoznawalne są one zarówno w sferze czynionych aluzji oraz motywiki przywoływanej w utworach, jak i na poziomie treści i przesłania, wskazujących wprost na inspiracje tradycjami i konwencjami odsyłającymi ku początkom polskiej literatury, a nawet ku poniekąd mitycznej przeszłości prasłowiańskiej, o której pamięć przetrwała w obyczaju i legendzie. Obecne w owych wczesnych utworach odwołania – poprzez inkrustowanie tekstu aluzjami motywicznymi do mitologii oraz kultury starożytnej – wskazują też na tradycję antyczną. Najważniejsze wszakże w utworach tych, szczególnie w *Sonetach*, wydaje się dokonane przez Wojtyłę zespolenie wątków słowiańskich oraz piastowskich z tradycją grecko-rzymską, interpretowaną w pryzmacie kategorii stricte chrześcijańskich i wyraźnych nawiązań do różnych elementów historii zbawienia. Dzięki takiemu zabiegowi następuje swego rodzaju poetycka inkulturacja, polegająca na nadaniu chrześcijańskich sensów rzeczywistościom świeckim i przedchrześcijańskim. W taki też sposób następuje uruchomienie we wczesnych utworach Wojtyły najważniejszego dla całego jego pisarstwa obszaru tradycji, mianowicie tradycji biblijnej, obecnej w nawiązaniach do wydarzeń Starego oraz Nowego Testamentu. Czy takie zespolenie wszystkich wymienionych tradycji w jednym cyklu utworów (wciąż mowa o *Sonetach*) jest czymś oryginalnym i nowym na gruncie polskiej literatury? Odpowiedź na tak postawione pytanie może przynieść pewien zawód wszystkim oczekującym konkluzji o absolutnym nowatorstwie tego typu ujęcia. Okazuje się bowiem, że jest to krąg tradycji niejako standardowych dla polskiej poezji przełomu dziewiętnastego i dwudziestego wieku, w takich czy innych konfiguracjach funkcjonujący w twórczości wielu autorów, szczególnie z okresu Młodej Polski i wczesnej fazy dwudziestolecia międzywojennego. Dokonany przez Karola Wojtyłę wybór takiego horyzontu odniesień wydaje się nie tylko wynikiem ukształtowania przez ówczesną edukację najbardziej oczywistego paradygmatu estetyczno-aksjologicznego – opartego na zrębach kultury śródziemnomorskiej i wzbogaconego przez elementy słowiańskie oraz folklorystyczne – ale też efektem wciąż żywego oddziaływania literatury

romantycznej, z jej upodobaniem zarówno do ludowości, jak i do przeszłości. Na ów obszar uprzywilejowanej tradycji bezpośrednio wskazują również obydwie wersje tytułu poetyckiego zbioru Wojtyły: *Psalterz – Księga słowiańska*⁴¹ oraz *Renesansowy Psalterz*. Pierwsza eksponuje fascynację kulturą słowiańską i odsyła do historycznych początków powstawania zrębów polskości. Druga natomiast uwidacznia inspiracje tradycją odrodzenia, obejmującą z jednej strony silne nawiązania do antyku, z drugiej zaś – niezmiernie istotne dla Wojtyłowej antropologii – zorientowanie humanistyczne, w centrum stawiające człowieka. W obu postaciach tytułu pojawia się też – jako podstawowe – odniesienie do tradycji biblijnej: nie tylko przez przywołanie gatunkowej nazwy psalmu, ale i przez ukrytą w tekstach symbolikę biblijną oraz liczne jawne nawiązania do konkretnych scen biblijnych.

Tradycja biblijna – czy szerzej: tradycja chrześcijańska, wyznaczają też zasadniczy horyzont odniesień w całej późniejszej twórczości literackiej Karola Wojtyły. Uruchamianie wyrazistej chrześcijańskiej aksjologii oraz sfery rozmaitego typu aluzji ewangelicznych i religijnych pozostających w kręgu chrześcijaństwa stanowi cechę w istotny sposób odróżniającą pisarstwo Wojtyły od głównego nurtu refleksji podejmowanej w polskiej literaturze tak dwudziestolecia międzywojennego, jak i okresu powojennego. Wyeksponowane tu przeze mnie nacechowanie chrześcijańskie byłoby zatem swego rodzaju wyróżnikiem jego twórczości na tle pozostałych tendencji charakterystycznych dla literatury owych czasów, z tym wszakże zastrzeżeniem, że Wojtyła ze swoimi propozycjami bynajmniej nie jest całkiem odosobniony. Ponadto jego poetycka aktywność uruchomiła swego rodzaju modę na poezję kapłańską, która to moda po wyborze kardynała Wojtyły na stolicę Piotrową zdecydowanie przybrała na sile. Kwestię, na ile twórczość Wojtyły realizuje jakiś model tak zwanej poezji kapłańskiej, pozostawiam poza obszarem niniejszych rozważań. Pozostaje wszakże faktem, że Wojtyłę uznać można za prawodawcę – czy też jednego z prawodawców – tego nurtu polskiej liryki i że przyczynił się on (poprzez popularność jego twórczości literackiej po październiku 1978 roku) do swego rodzaju promocji aktywności artystycznej księży.

Wobec niedostatku refleksji literaturoznawczej ujmującej twórczość Karola Wojtyły na tle polskiej literatury dwudziestego wieku należy, pilnie ów brak uzupełniając, pełniej ukazać rozliczne związki i analogie pozwalające usytuować tę twórczość w dziejowym procesie rozwojowym polskiej literatury ubiegłego stulecia. Wymieniana jako charakterystyczna cecha poetyckiej dykcji Wojtyły medytacyjność wyrażała się między innymi w operowaniu wydłużoną frazą poetycką, a zabieg ten (choć inaczej i w innym celu stosowany) wydaje się odpowiadać tendencji do epizacji wyrazu mającej miejsce w twórczości

⁴¹ Zob. K. Wojtyła, *Psalterz – Księga Słowiańska*, Oficyna Cracovia, Kraków 1996.

tak zwanej Drugiej Awangardy. W tym zakresie najbliższej byłoby Wojtyłe do międzywojennej poezji Czesława Miłosza, czy szerzej – wierszy żagarystów. Podobnie odnajdywany w utworach Wojtyły i ukazywany jako własna cecha jego twórczości intelektualizm pozostaje zgodny z programami poetyckimi formułowanymi w kręgu szeroko pojmowanej awangardy literackiej tamtego czasu, a więc choćby z postulatem intelektualizacji poezji głoszonym przez Tadeusza Peipera. Przy okazji warto zauważyć, że w tym wypadku dają się odkryć wpływy i inspiracje podwójnego rodzaju. Oprócz zbieżności z tradycją Peiperowską można tu bowiem wskazać także oddziaływanie poetyki Norwida na ów wysoce zintelektualizowany i wymagający od odbiorcy aktywnego odbioru kształt tekstu.

Twórczości Wojtyły przypisywano również związki z poezją Emila Zegadłowicza⁴², jest to jednak zestawienie nietrafne. Stwierdzenie braku podstaw (na poziomie struktury tekstu, sposobu obrazowania, stosunku do języka) do snucia tego rodzaju analogii stanowi dodatkowy – choć pośredni – argument na rzecz istnienia licznych zbieżności z idiomem poezji awangardowej, do czego zresztą odsyła też silny związek z Norwidem, uznawanym za prekursora awangardy. Wydłużona fraza, epizacja wyrazu, nawiązania do tradycji romantycznej, medytacyjność, etyzm, filozoficzność, hybrydyczność gatunkowa, fragmentaryczność wskazują na wspólność z poetyką Drugiej Awangardy. Intelektualizm, eliptyczność, wymóg aktywnego odbioru odsyłają zaś do modelu poezji wypracowanego w kręgu „Zwrotnicy”, przy czym wizualność Wojtyłowych metafor wiązać by należało raczej z twórczością Juliana Przybosa niż Tadeusza Peipera, postulującego „metaforę wiedzianą”.

Trzeba zatem powiedzieć, że w utworach literackich Wojtyły ma miejsce twórcze wykorzystanie różnoimiennych tradycji, zarówno tych odleglejszych, jak i należących do dwudziestego wieku. Pozwala to na ukazanie tej twórczości jako istotnego elementu współtworzącego tendencje rozwojowe polskiej literatury współczesnej i zarazem wnoszącego do niej nowe jakości. Widziałabym je przede wszystkim w połączeniu nowoczesnej poetyki o awangardowej proveniencji z odwołaniami do tradycyjnych wzorców aksjologicznych i myślowych czerpanych z literatury dawnych epok, co w efekcie przyczynia się do wytworzenia przez Wojtyłę własnej, oryginalnej dykcji literackiej, zapewniającej mu rozpoznawalność i odmienność w polifonii głosów rozbrzmiewających w chórze dwudziestowiecznej poezji polskiej.

⁴² Dyskusja z tym stanowiskiem przedstawiona została w innym miejscu (zob. Z. Zarębiana, *Karol Wojtyła – Emil Zegadłowicz*).

BIBLIOGRAFIA / BIBLIOGRAPHY

- Andres, Zbigniew. "Zarys nieuchronnego czasu: Historia – sztuka – ojczyzna w poezji Karola Wojtyły." In *Znaleźć źródło: Twórczość literacka Karola Wojtyły – Jana Pawła II*. Edited by Zbigniew Andres and Jolanta Pastarska. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2005.
- Beck, Ulrich, Anthony Giddens, and Scott Lash. *Modernizacja refleksyjna: Polityka, tradycja i estetyka w porządku społecznym nowoczesności*. Translated by Jacek Konieczny. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2009.
- Czerwińska, Małgorzata. "Postawa autobiograficzna." In *Studia o narracji*. Edited by Jan Błoński, Stanisław Jaworski, and Janusz Sławiński. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1982.
- Delaperrière, Maria. *La littérature polonaise à l'épreuve de la modernité*. Paris: Institut d'Études Slaves, 2008.
- Fitas, Adam. "Trzy postawy autobiograficzne: Próba nowego ujęcia." *Roczniki Humanistyczne* 66, no. 1 (2018): 87–96.
- Garbol, Tomasz. "Karol Wojtyła a nowoczesność." Special issue, *Roczniki Humanistyczne* 68, no. 1 (2020): 357–70.
- Jan Paweł II. "List Ojca Świętego Jana Pawła II do artystów." *L'Osservatore Romano*. The Polish Edition 20, no. 5–6 (213) (1999): 4–11.
- . "Nie można usunąć Chrystusa z historii człowieka (Homilia podczas Mszy św. 2 VI 1979 na pl. Zwycięstwa w Warszawie)." In *Nauczanie papieskie*. Edited by Eugeniusz Weron and Antoni Jaroch. Vol. 2 (1979). Part 1. Poznań: Pallottinum, 1990.
- . *Pamięć i tożsamość*. Kraków: Wydawnictwo Znak, 2005.
- . *Tryptyk rzymski: Medytacje*. Kraków: Wydawnictwo Św. Stanisława BM, 2003.
- Karoń-Ostrowska, Anna. "Oddzielne zamknięte światy Jana Pawła II." *Więź*. <https://wiesz.pl/2020/12/06/jan-pawel-ii-oddzielne-zamkniete-swiaty/>.
- Kotlarczyk, Mieczysław, and Karol Wojtyła. *O teatrze rapsodycznym: 60-lecie powstania Teatru Rapsodycznego*. Edited by Jacek Popiel. Selected by Tadeusz Malak and Jacek Popiel. Kraków: Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna im. L. Solińskiego, 2001.
- Kozłowska, Anna. *Od psalmów słowiańskich do rzymskich medytacji: O stylu artystycznym Karola Wojtyły*. Warszawa: Wydawnictwo UKSW, 2013.
- Krzemińska, Magdalena. "Synteza różnych kategorii i wzorów kultury we wczesnych sonetach Karola Wojtyły." In *Karol Wojtyła – poeta*. Edited by Jacek Głazewski and Witold Sadowski. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2006.
- Markiewicz, Henryk. *Próba periodyzacji nowożytnej literatury polskiej*. Kraków: Komsja Historycznoliteracka PAN, 1966.
- Miłosz, Czesław. "Oeconomia divina." In Miłosz, *Wiersze wszystkie*. Kraków: Wydawnictwo Znak, 2011.

- Pasterska, Jolanta. "Pamięć i tożsamość Karola Wojtyły w perspektywie indywidualnej i zbiorowej." In *Znaleźć źródło. Twórczość literacka Karola Wojtyły – Jana Pawła II*. Edited by Zbigniew Andres and Jolanta Pasterska. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2005.
- Popiel, Jacek. "Wprowadzenie" In Karol Wojtyła, *Dzieła literackie i teatralne*. Vol 1. *Juvenilia (1938–1946)*. Kraków: Wydawnictwo Znak, 2019.
- Suwada, Katarzyna. "Jak nazwać współczesność? Problem konceptualizacji płynnej nowoczesności Zygmunta Baumana, drugiej nowoczesności Ulricha Becka i późnej nowoczesności Anthony'ego Giddensa." *Kultura i edukacja*, no. 3 (2007): 37–48.
- Taborski, Bolesław. *Karola Wojtyły dramaturgia wnętrza*. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL, 1989.
- Urbanowski, Maciej. "Widma lepszych świtań. Renesansowy psalterz Karola Wojtyły a poezja pokolenia wojennego." In *Karol Wojtyła – poeta*. Edited by Jacek Głazewski and Witold Sadowski. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2006.
- Wojtyła, Karol. *Ewangelia a sztuka: Rekolekcje dla artystów*. Kraków and Rzym: Instytut Dialogu Międzykulturowego im. Jana Pawła II and Fundacja Jana Pawła II Ośrodek Dokumentacji i Studium Pontyfikatu, 2011.
- . "Myśląc ojczyzna." In Wojtyła, *Poezje i dramaty*. Kraków: Wydawnictwo Znak, 1979.
- . "Promieniowanie ojcostwa." In Wojtyła, *Poezje i dramaty*. Kraków: Wydawnictwo Znak, 1979.
- . "Przed sklepem jubilera." In Wojtyła, *Poezje i dramaty*. Kraków: Wydawnictwo Znak, 1979.
- . *Psalterz – Księga Słowiańska*. Kraków: Oficyna Cracovia, 1996.
- . *Sonety. Magnificat*. Edited by Stanisław Dziedzic. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1995.
- . "Stanisław." In Wojtyła, *Poezje i dramaty*. Kraków: Wydawnictwo Znak, 1979.
- . "Wigilia wielkanocna 1966." In Wojtyła, *Poezje i dramaty*. Kraków: Wydawnictwo Znak, 1979.
- Wojtyła, Karol, and Adam Bujak. *Renesansowy Psalterz (Księga Słowiańska): Poezje słowem i światłem pisane*. Edited by Marek Skwarnicki and Leszek Sosnowski. Kraków: Biały Kruk, 1999.
- Zarębianka, Zofia. "Karol Wojtyła – Emil Zegadłowicz: Związki (nie) istniejące?" In Zarębianka, *Spotkanie w Słowie. O twórczości literackiej Karola Wojtyły*. Kraków: Wydawnictwo Pasaże, 2018.
- Zimand, Roman. "W nocy od 12 do 5 nie spałem": *Dziennik Adama Czerniakowa; Próba lektury*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1982.
- . *Diarysta Stefan Ż.* Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1990.

ABSTRAKT / ABSTRACT

Zofia ZAREBIANKA – Aspekty tradycji w myśli i dziele literackim Karola Wojtyły.
Rozpoznanie wstępne

DOI 10.12887/33-2020-4-132-20

Artykuł stanowi przegląd możliwych odniesień do tradycji oraz sposobów jej rozumienia dających się wysnuć zarówno z utworów literackich Karola Wojtyły, jak i z jego tekstów o charakterze dyskursywnym. Pierwsza część artykułu prezentuje namysł nad definiowaniem tradycji przez Wojtyłę w kontekście kategorii takich, jak „narodowa tożsamość”, „pamięć”, „kultura”, „naród”. Część druga zawiera refleksje nad obecnością różnoimiennych odwołań do tradycji w utworach literackich tego autora. Szczególną uwagę poświęcono tradycjom literatury dwudziestowiecznej, do której aluzje i odwołania można znaleźć w jego dziele. W tym wątku podjęto także problem zbieżności stosowanych przez Wojtyłę rozwiązań artystycznych i ideowych z tendencjami właściwymi dla polskiej literatury lat 1918-1939, a założeniem rozważań było przekonanie o zachodzeniu immanentnych związków twórczości literackiej Karola Wojtyły z procesami rozwojowymi polskiej literatury początku dwudziestego wieku.

Słowa kluczowe: Karol Wojtyła, literatura, konwencja gatunkowa, tożsamość, kultura, pamięć

Kontakt: Katedra Historii Literatury Polskiej XX Wieku, Wydział Polonistyki,
Uniwersytet Jagielloński, ul. Gołębia 16-18, 30-007 Kraków

E-mail: zofia.zarebianka@uj.edu.pl

<http://www.khlp.polonistyka.uj.edu.pl/prof.-dr-hab.-zofia-zarebianka>

Zofia ZAREBIANKA, Aspects of Tradition, as seen in the Thought and Literary Oeuvre of Karol Wojtyła: A Preliminary Reconnaissance

DOI 10.12887/33-2020-4-132-20

The article provides a survey of possible references to tradition and examines different ways of understanding tradition in Karol Wojtyła's literary works and discursive texts. The first part of the paper presents a reflection on how Wojtyła defined tradition in terms of 'national identity,' 'memory,' 'culture,' and 'nation.' The second part addresses the issue of the presence of references to tradition in literary works of the author in question. The 20th-century traditions to which Wojtyła alludes and which he invokes in his literary output are given particular attention. This part of the article also discusses the problem of the similarity of artistic and ideological solutions adopted by Wojtyła to tendencies characteristic of the interwar literature (1918–1939). The proposed considerations are based on the assumption that Karol Wojtyła's oeuvre is inherently connected to the development of Polish literature at the beginning of the 20th century.

Keywords: Karol Wojtyła, literature, genre conventions, identity, culture, memory

Contact: Katedra Historii Literatury Polskiej XX Wieku, Wydział Polonistyki,
Uniwersytet Jagielloński, ul. Gołębia 16-18, 30-007 Kraków, Poland

E-mail: zofia.zarebianka@uj.edu.pl

<http://www.khlp.polonistyka.uj.edu.pl/prof.-dr-hab.-zofia-zarebianka>